

Sygn. akt III AUa 966/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy H. C.

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w S.

o prawo do rodzinnej renty wojskowej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 sierpnia 2013 r. sygn. akt VI U 2380/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSO del. Beata Górską SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 966/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 14 maja 2012 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego

w S. odmówił ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym

13 stycznia 1973 r. ojcu na podstawie art. 31 ust. 1 w zw. z art. 24 ustawy z dnia

10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (dalej jako: ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin) oraz art. 68

ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako: ustawa emerytalna). W uzasadnieniu decyzji stwierdził, że powodem odmowy przyznania świadczenia jest to, że ubezpieczona orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS została uznana za całkowicie niezdolną do pracy, jednak

niezdolność ta nie powstała w wymaganych w art. 68 ustawy emerytalnej okresach, a 30 września 2002 r., czyli po ukończeniu przez ubezpieczoną 52 roku życia.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona wniosła o przyznanie renty rodzinnej. Stwierdziła, że od dzieciństwa ma wadę wzroku, która utrudnia normalne funkcjonowanie. Wskazała, że nie posiada z wczesnego okresu dokumentów lekarskich z powodu upływu czasu oraz zmian lokalizacji przychodni, w których były jej dokumenty. Wniosła o przesłuchanie świadków na okoliczność stanu jej zdrowia w dzieciństwie i młodości oraz o powołanie biegłego lekarza sądowego, który określiłby czas powstania niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie wojskowy organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Podtrzymał argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji. Wskazał nadto, że nie neguje tego, iż wnioskodawczyni była niezdolna do pracy również w okresie do ukończenia nauki w szkole i dalej, ale brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że była to niezdolność całkowita. Stwierdził też, że ubezpieczona ma ustalone prawo do emerytury.

W kolejnym piśmie ubezpieczona wskazała, że Wojskowe Biuro Emerytalne niesłusznie przyjmuje, że nie była całkowicie niezdolna do pracy. Wskazała, że była zmuszona pracować, gdyż inaczej by umarła z głodu oraz, że urodziła się z wadą wrodzoną – krótkowzrocznością, która bardzo się pogarszała. Stwierdziła, że wadę tę odziedziczyła po matce, która nigdy nie pracowała. Podniosła, że przez to, iż zmuszona była pracować, wada uległa znacznemu pogorszeniu – w chwili obecnej ma problemy z zaspokajaniem podstawowych codziennych potrzeb. Wskazała, że od 2002 r. nastąpiła całkowita komputeryzacja księgowości i wówczas okazało się, że całkowicie nie widzi, od 2003 r. była na rencie. Nadto podniosła, że od 1986 r. do 1991 r. miała przerwę w pracy zawodowej, a w tym czasie zmieniały się przepisy dotyczące naliczania rent i emerytur, co miało niekorzystny wpływ na ustalenie wskaźnika, gdyż zarobki brane pod uwagę są z 20 lat.

Wyrokiem z 21 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym ojcu od 1 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że ojciec ubezpieczonej zmarł 13 stycznia 1973 r. Miał przyznane prawo do wojskowej renty inwalidzkiej. Ubezpieczona urodziła się

(...) W 1971 r. ukończyła pięcioletnie Technikum Ekonomiczne. W dniu 5 grudnia 1971 r. rozpoczęła pracę w charakterze księgowej w Kasynie Wojskowym, gdzie pracowała do 2002 r. Decyzją z 16 grudnia 2002 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonej od

1 listopada 2002 r. prawo do stałej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Decyzję oparto na orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS, który uznał ubezpieczoną za trwale całkowicie niezdolną do pracy od września 2002 r. z uwagi na schorzenia narządu wzroku. (...) ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności orzeczeniem z 11 kwietnia 2003 r. zaliczył ubezpieczoną do znacznego stopnia niepełnosprawności na stałe. W orzeczeniu wskazano, że ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 13 stycznia 2003 r., a niepełnosprawność istnieje od dzieciństwa. Dodatkowo zaznaczono, że ubezpieczona wymaga opieki lub pomocy drugiej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Dnia 20 stycznia 2012 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o ustalenie prawa do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Orzeczeniem z 6 marca 2012 r. lekarz orzecznik ZUS uznał ubezpieczoną za całkowicie trwale niezdolną do pracy. Za datę powstania całkowitej niezdolności do pracy uznał 30 września 2002 r. U ubezpieczonej istnieją podstawy do rozpoznania krótkowzroczności degeneracyjnej wysokiej, po wszczępieniu sztucznych soczewek,

z głębokim niedowidzeniem do dali i z bliska w korekcji okularowej oraz ze szczątkowym polem widzenia obojga oczu. Rozpoznane schorzenia powodują aktualnie trwałą całkowitą niezdolność ubezpieczonej do pracy oraz trwałą niezdolność do samodzielnej egzystencji. Ubezpieczona nie była całkowicie niezdolna do pracy przed ukończeniem 16 roku życia, ani w trakcie nauki. Przyczyną stwierdzonej aktualnie całkowitej niezdolności do pracy jest krótkowzroczność wysoka degeneracyjna, wada wrodzona o przebiegu postępującym. Skutki choroby w układzie wzrokowym decydują o niezdolności ubezpieczonej do pracy

i samodzielnej egzystencji.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonej okazało się uzasadnione. Wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 23 ust. 1 i 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny:

- 1) żołnierza zmarłego albo zaginionego w czasie pełnienia służby;
- 2) żołnierza zmarłego w ciągu 3 lat po zwolnieniu ze służby, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek urazów doznanych w czasie pełnienia służby lub chorób powstałych w tym czasie, albo jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej albo choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej;
- 3) zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego.

Za uprawnionych członków rodziny zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego uważa się również członków rodziny żołnierza zmarłego po zwolnieniu ze służby, jeżeli w dniu śmierci spełniał on warunki wymagane do uzyskania emerytury lub renty inwalidzkiej, chociażby jego prawo do zaopatrzenia nie zostało jeszcze ustalone.

Z kolei art. 24 pkt 2 stanowi, że renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie emerytalnej, z tym że rentę rodzinną po zmarłym emerycie lub renciście wymierza się od kwoty świadczenia, które przysługiwało zmarłemu, jednakże od kwoty nie niższej niż kwota renty inwalidzkiej II grupy, która przysługiwałaby zmarłemu, z zastrzeżeniem pkt 1b;

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do renty rodzinnej mają dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione:

- 1) do ukończenia 16 lat;
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Pojęcie niezdolności do pracy zostało zdefiniowane w przepisie art. 12 ustawy emerytalnej. W myśl tego przepisu, niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej

z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust.1). Przy czym, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 2 i 3).

Sąd I instancji podkreślił, że dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy”, należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiejkolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarabkowania wykonywaniem jakiejkolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej jest więc osoba, która spełniła obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2004 r., I UK 28/04). Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się również, że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia

sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (por. wyroki z 20 sierpnia 2003 r., II UK 11/03 oraz z 5 lipca 2005 r., I UK 222/04, niepublikowane). Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba, nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak jest prawa do świadczenia rentowego. Sąd I instancji wskazał dodatkowo, że zgodnie z uregulowaniem zawartym w przepisie art. 13 emerytalnej, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji,

- możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Ponadto, Sąd Okręgowy wskazał, że definicja użytego w przywołanym przepisie art. 68 ust. 1 pkt 3 pojęcia niezdolności do samodzielnej egzystencji została zamieszczona w przepisie art. 13 ust. 5 ustawy emerytalnej. Wskazano w nim, iż „w przypadku stwierdzenia naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych orzeka się niezdolność do samodzielnej egzystencji”. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się przy tym, iż pojęcie to ma szeroki zakres przedmiotowy, gdyż obejmuje zarówno opiekę, oznaczającą pielęgnację, czyli zapewnienie ubezpieczonemu możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej itp., jak i pomoc w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego, takich jak robienie zakupów, uiszczanie opłat, składanie wizyt u lekarza. Wszystkie zaś powyższe elementy łącznie wyczerpują treść terminu "niezdolność do samodzielnej egzystencji". Niezdolna do samodzielnej egzystencji jest zatem zarówno osoba, która ze względu na naruszenie sprawności organizmu wymaga stałej lub długotrwałej opieki innej osoby (pielęgnacji), jak i osoba, która ze względu na naruszenie sprawności organizmu wymaga stałej lub długotrwałej pomocy innej osoby (w załatwianiu spraw życia codziennego).

Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie niespornym było, iż ubezpieczona jest osobą trwale całkowicie niezdolną do pracy co najmniej od września 2002 r. Przedmiotem sporu było ustalenie, czy ubezpieczona stała się całkowicie niezdolna do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2 art. 68 ust. 1 tj. do ukończenia 16 roku życia lub do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyła 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonej i jej zdolności do pracy poczynione zostały przez Sąd Okręgowy w oparciu o analizę dokumentacji lekarskiej ubezpieczonej, jak również na podstawie dowodu z opinii biegłych sądowych

z zakresu okulistyki oraz medycyny pracy. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu I instancji. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd Okręgowy ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił wydane w niniejszej sprawie opinie biegłych.

Sąd Okręgowy zważył, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd – który nie posiada wiadomości specjalnych – tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 r. V CKN 1354/00 LEX nr 77046). Opinie sporządzone w toku niniejszego postępowania wydane zostały przez biegłe sądowe – specjalistki posiadające wieloletnią praktykę zawodową, cieszące się dużym autorytetem, po uprzednio przeprowadzonym badaniu ubezpieczonej oraz wcześniejszej analizie treści dokumentacji lekarskiej. Opinie te okazały się,

w ocenie Sądu I instancji, jasne i spójne, wnioski w nich zawarte logiczne i przekonywująco uzasadnione, a rzetelność i fachowość powyższych ustaleń nie budzi żadnych wątpliwości i pozwala na uznanie ich za w pełni wiarygodne. W ocenie Sądu Okręgowego, biegłe postawiły wyraźne rozpoznanie odnośnie schorzeń ubezpieczonej i ich wpływu na jej zdolność do pracy. Na podstawie przeprowadzonego badania lekarskiego oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną biegłe ustaliły, że aktualnie u ubezpieczonej istnieją podstawy do rozpoznania krótkowzroczności degeneracyjnej wysokiej, po wszczęciu sztucznych soczewek, z głębokim niedowidzeniem do dali i z bliska w korekcji okularowej oraz ze szczątkowym polem widzenia obojga oczu. Biegłe uznały przy tym, że rozpoznane schorzenia powodują trwałą całkowitą niezdolność ubezpieczonej do pracy oraz trwałą niezdolność do samodzielnej egzystencji. Jednocześnie podzieliły stanowisko lekarza orzecznika ZUS, że całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy nie powstała przed ukończeniem 16 roku życia, ani w trakcie nauki. Biegła okulistka wskazała, że wprawdzie przyczyną stwierdzonej aktualnie całkowitej niezdolności do pracy jest wada wrodzona – krótkowzroczność wysoka degeneracyjna, jednakże całkowitą niezdolność do pracy oraz samodzielnej egzystencji powodują skutki tej choroby, które w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji, nasiliły się już po ukończeniu przez ubezpieczoną nauki.

Ustalenie, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała w okresach, o których mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej, zdaniem Sądu Okręgowego, nie przekreśliło jednak możliwości przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej. Sąd zwrócił uwagę, że mimo, iż całkowita niezdolność do pracy nie powstała w okresach o których mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 tej ustawy, w niniejszym postępowaniu uznać należało, że ubezpieczona jest członkiem rodziny uprawnionym do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Sąd zwrócił uwagę, że w przepisie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej wskazano, że prawo do renty rodzinnej mają dzieci własne, bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro w niniejszym postępowaniu ustalono, że ubezpieczona jest aktualnie całkowicie niezdolna do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, (czemu nie zaprzeczył organ rentowy), to spełnia ona wymogi ustawowe do przyznania jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu. W ocenie Sądu I instancji, w przypadku spełnienia przesłanek określonych w art. 68 ust. 1 pkt 3, dziecko może zwrócić się o ustalenie uprawnień w każdym czasie. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, stwierdzenie całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji daje przy tym uprawnienie do renty rodzinnej niezależnie od tego, w jakim okresie powstały.

Sąd I instancji zaakcentował, że organ rentowy stał w niniejszym postępowaniu na stanowisku, że warunkiem przyznania renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej jest, aby całkowita niezdolność do pracy powstała w okresie, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2, również w przypadku, gdy ustalono, iż dziecko jest całkowicie niezdolne do pracy oraz samodzielnej egzystencji i w tym zakresie powołał się na uchwałę siedmiu sędziów SN z 29 września 2006 r., II UZP 10/06 (OSNPUSiSP 2007, nr 5-6, poz. 75). Sąd Okręgowy stwierdził, że zdaniem organu rentowego, brzmienie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej wskazuje, że prawo do renty rodzinnej przyznawanej w drodze wyjątku bez względu na wiek, zarówno w przypadku orzeczonej całkowitej niezdolności do pracy, jak i całkowitej niezdolności do pracy oraz samodzielnej egzystencji, jest uzależnione od okresów, w których one powstały, wymienionych w punktach 1 i 2 tego przepisu. Sąd I instancji nie podzielił stanowiska organu rentowego w tym zakresie. W ocenie Sądu meriti, już ze składni omawianego przepisu art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej wynika, że reguluje on dwie sytuacje. W przepisie wskazano bowiem, że prawo do renty rodzinnej mają dzieci własne, bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Użycie spójnika "lub" oznacza, że wystarcza spełnienie jednej z alternatywnych przesłanek. W ocenie Sądu Okręgowego, z omawianego przepisu wynika zatem: że uprawnienia do renty rodzinnej bez względu na wiek nabędzie dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy oraz niezdolne do samodzielnej egzystencji (niezależnie od tego, w jakim okresie powstały), że możliwe jest również przyznanie renty rodzinnej bez względu na wiek dziecku, które jest całkowicie niezdolne do pracy, ale zdolne do samodzielnej egzystencji, jednak w tym przypadku warunkiem jest, aby całkowita niezdolność do pracy powstała w okresie, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że podobne stanowisko zajął Sąd

Apelacyjny w Katowicach. Zgodnie z wyrokiem SA w Katowicach z 22 lutego 2001 r., III AUa 1750/00 (Wokanda 2002, nr 9), istnienie całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji, daje uprawnienie do renty rodzinnej niezależnie od tego, w jakim okresie powstały. Sąd Okręgowy wskazał, że pogląd ten zaakceptowano w wyroku SN

z 8 grudnia 2005 r., I UK 99/05 (OSNPUSiSP 2006, nr 21-22, poz. 337). Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że całkowita niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji dziecka osoby ubezpieczonej w chwili jej śmierci uzasadnia nabycie prawa do renty rodzinnej niezależnie od tego, w jakim okresie powstała (art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej). W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że wyodrębnienie w treści art. 68 ust. 1 obu rodzajów niezdolności do pracy (całkowita niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji to kwalifikowana dodatkowym elementem całkowita niezdolność do pracy), ma logiczny sens tylko wówczas, gdy przyjmie się, że występuje zróżnicowanie w warunkach nabycia prawa do renty rodzinnej. Gdyby oba te rodzaje niezdolności do pracy były połączone tym samym warunkiem dotyczącym wieku, to wystarczające byłoby połączenie go z całkowitą niezdolnością do pracy, gdyż takie sformułowanie objęłoby oba przypadki (niepotrzebne byłoby dodatkowe wymienianie całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji). Oba rodzaje niezdolności do pracy różnią się jednak nie tylko wskazaną cechą polegającą na konieczności stałej

lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. W istocie różne są też możliwości podjęcia pracy, gdyż całkowita niezdolność do pracy wcale nie oznacza tego w potocznym znaczeniu. Taka kwalifikacja prawna stanu zdrowia nie wyklucza możliwości świadczenia pracy

w warunkach chronionych. Jest to natomiast praktycznie wykluczone w przypadku całkowitej niezdolności do pracy i do samodzielnej egzystencji. Skoro niezdolny do pracy wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, to praktycznie niemożliwe jest podjęcie przez niego nie tylko pracy w zwykłych warunkach, ale także pracy w warunkach chronionych. Prowadzi to do wniosku, że warunki nabycia prawa do renty rodzinnej powinny być zróżnicowane dla tych rodzajów niezdolności do pracy ze względu na istotne (relevantne) różnice między nimi z punktu widzenia funkcji renty rodzinnej. Przysługuje ona bowiem osobom, które ze względów zdrowotnych lub społecznych nie są w stanie samodzielnie się utrzymać, przy założeniu, że przed śmiercią ubezpieczonego pokrywał on przynajmniej częściowo koszty ich utrzymania. Inaczej mówiąc, osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji powinna być traktowana,

w zakresie nabycia prawa do renty rodzinnej, w sposób bardziej uprzywilejowany

w stosunku do osoby, która jest "tylko" całkowicie niezdolna do pracy, a w istocie zdolna do pracy w warunkach chronionych, a w każdym razie ponosi koszty pomocy innej osoby w opiece, w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych.

Sąd Okręgowy wskazał dodatkowo, że odmienne stanowisko zostało wyrażone w wyroku SN z 24 stycznia 2006 r., I UK 116/05 (OSNPUSiSP 2007, nr 1-2, poz. 24) oraz uchwale siedmiu sędziów SN z dnia 29 września 2006 r., II UZP 10/06 (OSNPUSiSP 2007, nr 5-6, poz. 75) ze zdaniem odrębnym J. I.. W uchwale II UZP 10/06 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy emerytalnej, nie nabywa prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Sąd I instancji orzekający w niniejszej sprawie nie podzielił tego poglądu. Podkreślił, że nie był związany rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego o zagadnieniu prawnym, na podstawie art. 61 ustawy o Sądzie Najwyższym. Wskazał, że z art. 390 § 2 k.p.c. wynika, że uchwała rozstrzygająca zagadnienie prawne przedstawione na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. wiąże w danej sprawie, a zatem – podmiotowo – te sądy, które rozpoznają sprawę, w której jej dokonano. Skutki podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne lub rozbieżności w orzecznictwie oraz granice podmiotowe ich wiązania określa art. 61 § 6 i 62 ustawy o Sądzie Najwyższym. Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby z chwilą ich podjęcia uzyskują moc zasad prawnych, natomiast skład siedmiu sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. Jeżeli jakikolwiek skład Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby. Odstąpienie od zasady prawnej uchwalonej przez izbę, przez połączone izby albo przez pełny skład Sądu Najwyższego wymaga ponownego rozstrzygnięcia w drodze uchwały – odpowiednio przez właściwą izbę, połączone izby lub pełny skład Sądu Najwyższego. Sąd Okręgowy

wskazał, że z zacytowanych przepisów wynika, że to składy orzekające Sądu Najwyższego związane są wykładnią prawa, która przyjęta została w uchwałach mających moc zasad prawnych. Podkreślił, że uchwale siedmiu sędziów SN z 29 września 2006 r., II UZP 10/06, nie nadano mocy zasady prawnej.

Mając na uwadze powyższe, w zaistniałym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy przyjął, że skoro niespornym jest, że ubezpieczona jest osobą trwale całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, tym samym uznać należy, że jest członkiem rodziny uprawnionym do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, niezależnie od tego, w jakim okresie powstała całkowita niezdolność do pracy.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wojskowy organ rentowy. Zarzucił: naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności przepisu art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przez przyjęcie, że wystarczającym warunkiem do nabycia prawa do renty rodzinnej przez dzieci własne jest całkowita niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji, bez względu na okres jej powstania; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji

z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że niezależnie od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS oraz opinii powołanych w sprawie biegłych, stwierdzających, że całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy wystąpiła w okresie późniejszym niż wymienione w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej, nie wyłącza jej prawa do renty rodzinnej. Organ rentowy podniósł, że lekarz orzecznik ZUS

oraz powołani w sprawie biegli sądowi zgodnie orzekli, że całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy nie powstała w okresach, o których mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej. Wskazał, że rozbieżności w interpretacji art. 68 ust. 1 pkt 3 spowodowały, że Sąd Najwyższy uchwałą z 29 września 2006 r. w składzie 7 sędziów (II UZP 10/06) orzekł, że dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy

i samodzielnej egzystencji po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust. 1 lub 2 ustawy emerytalnej, nie nabywa prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Apelujący podkreślił, że po podjęciu tej uchwały, orzecznictwo Sądu Najwyższego jest jednolite i prezentuje taki pogląd, jak w przytoczonej powyżej uchwale (przykładowo SN w wyroku z 10 października 2006 r., I UK 85/06). Organ rentowy wskazał ponadto, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r. (II UK 316/10), osoba niepełnosprawna ubiegająca się o rentę rodzinną, musi udowodnić, że stała się niezdolna do pracy przed ukończeniem nauki. W ocenie apelującego, z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza z treści opinii lekarskich biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu okulistyki

i medycyny pracy, wynika jednoznacznie to, że całkowita niezdolność do pracy

i samodzielnej egzystencji powstała u ubezpieczonej po zakończeniu nauki,

a ubezpieczona nie przedstawiła żadnych dowodów, które poddałyby w wątpliwość ustalenia biegłych sądowych oraz lekarza orzecznika ZUS. W związku z powyższym, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji

oraz o obciążanie kosztami sądowymi Wojskowe Biuro Emerytalne. W ocenie ubezpieczonej Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Stwierdziła, że jej niezdolność do pracy faktycznie nie powstała w okresach, o których mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej. Jednak zdaniem ubezpieczonej, nie przekreśla to możliwości przyznania prawa do renty rodzinnej. Wskazała nadto, że do końca 2011 r. rentę rodzinną otrzymywała jej matka.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wojskowego organu rentowego okazała się uzasadniona i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd I instancji naruszył prawo materialne – przepis art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej – dokonał jego błędnej wykładni i niewłaściwie go zastosował, pomimo istniejącego

jednoznacznego orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji i rozważania dotyczące treści poszczególnych przepisów, z wyjątkiem interpretacji art. 68 ust. 1 pkt 3, która doprowadziła do jego niewłaściwego zastosowania i – w konsekwencji – konieczności zmiany zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że aby mieć przyznane prawo do renty rodzinnej, należy spełnić wszystkie przesłanki warunkujące nabycie prawa do tego świadczenia. Niespełnienie choćby jednej z nich uniemożliwia jego przyznanie. Uprawnienie do renty rodzinnej po zmarłym rodzicu nabywane jest niejako dwustopniowo, to znaczy, w pierwszej kolejności w oparciu o uprawnienia zmarłego, a dopiero następnie po zbadaniu spełnienia przesłanek określonych w art. 67 ust. 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 68 ustawy emerytalnej. Właśnie w tej dwustopniowości wyraża się pochodny charakter renty rodzinnej, ponieważ osoby ubiegające się o rentę rodzinną wywodzą swoje uprawnienie do tego świadczenia z prawa osoby zmarłej, będącej ich poprzednikiem prawnym. Zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy

o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy oraz ich rodzin, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego. Zamknięty katalog osób uprawnionych do renty rodzinnej określa art. 67 ustawy rentowej. W myśl przepisu art. 67 ust. 1 pkt 1 tej ustawy do przedmiotowego świadczenia uprawnione są dzieci własne, z tym że zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 1-3 mają one prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

W niniejszej sprawie, ubezpieczona spełniła przesłanki wynikające z art. 23 ust. 1 pkt 3 oraz art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej – w dacie zgonu jej ojciec miał ustalone prawo do wojskowej renty inwalidzkiej. Jednak całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy nie powstała w wymaganych okresach, wymienionych

w art. 68 ustawy emerytalnej. W związku z tym, że ubezpieczona po ukończeniu 16 roku życia kontynuowała naukę, jej całkowita niezdolność do pracy powinna była powstać do ukończenia nauki w szkole – co miało miejsce w 1971 r. Maksymalnie do tego czasu ubezpieczona powinna więc stać się osobą całkowicie niezdolną do pracy, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy powstała jednak po 1971 r. Wynika to z opinii sądowno-lekarskich biegłych z zakresu okulistyki i medycyny pracy. Nadto również dowody z zeznań świadków potwierdzają w niniejszej sprawie, że ubezpieczona miała problemy ze wzrokiem, ale pomimo to uczęszczała do szkoły i zakończyła edukację 5-letnią nauką w technikum ekonomicznym, a następnie podjęła pracę jako księgowa (k. 28-30 a.s.), którą wykonywała przez 30 lat.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że w postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy, w zakresie naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy – weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników,

z zasady wymaga wiadomości specjalnych. Sąd Apelacyjny podkreśla, że z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii jest konieczny. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok SN z 27 listopada 1974 r. II CR 748/74, LEX nr 7618). Sąd ocenia opinie biegłych pod kątem ich logiki, spójności oraz tego, czy odpowiadają na postawione tezy dowodowe. Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłych o specjalnościach adekwatnych do zdiagnozowanych i wskazywanych przez ubezpieczoną schorzeń. Biegłe przedstawiły w niniejszej sprawie wyczerpujące uzasadnienie swego stanowiska. Opinie są logiczne i spójne. Na całkowitą niezdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami wpływają u ubezpieczonej choroby wzroku. Biegła z zakresu okulistyki stwierdziła, że ubezpieczona jest całkowicie i trwale niezdolna do pracy oraz do samodzielnej egzystencji. Wada wzroku powstała, co prawda, przed 16 rokiem życia, jednak nie powodowała ona jeszcze wówczas całkowitej

niezdolności do pracy. Biegła podkreśliła, że przebieg choroby jest przewlekle postępujący i nie sama choroba, ale jej skutki w układzie wzrokowym, decydują o niezdolności do pracy. Biegła stwierdziła, że z dokumentacji medycznej ubezpieczonej wynika, że w 1997 r. ubezpieczona nie była jeszcze całkowicie niezdolna do pracy (k. 52-53 a.s.). Biegła z zakresu medycyny pracy również stwierdziła, że ubezpieczona jest trwale całkowicie niezdolna do pracy i do samodzielnej egzystencji. Niezdolność ta powstała po 18 roku życia, co potwierdza znaczne pogorszenie ostrości wzroku odnotowane

w dokumentacji medycznej z 2002 r. (k.65-66 a.s.). Wynika więc z tego, że w ocenie biegłej z zakresu medycyny pracy, na powstanie całkowitej niezdolności ubezpieczonej, miało wpływ znaczące pogorszenie wzroku, które nastąpiło w 2002 r. Sąd Okręgowy, przyjął ustalenia dokonane w niniejszej sprawie przez biegłych; zgodził się z tym, że w istocie całkowita niezdolność ubezpieczonej do pracy nie powstała w wymaganych okresach. Nie można więc Sądowi I instancji zarzucić sprzeczności istotnych ustaleń dokonanych przez ten Sąd z treścią zebranego

w sprawie materiału dowodowego. Stwierdził jednak jednocześnie, że fakt ten nie pozbawia ubezpieczonej prawa do świadczenia, więc tym samym dokonał niewłaściwej interpretacji prawnej art. 68 ust.1 pkt 3 ustawy emerytalnej, zatem zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony.

Sąd Najwyższy prezentuje w swym orzecznictwie jednolite stanowisko, zgodnie z którym dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy

i samodzielnej egzystencji, po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust. 1 pkt 1

lub 2 ustawy emerytalnej, nie nabywa prawa do renty rodzinnej (por.: uchwała

7 sędziów SN z 29 września 2006 r., II UZP 10/06, OSNP 2007/5-6/75; wyrok SN

z 9 maja 2007 r., I UK 353/06, Lex nr 888949, wyrok SN z 22 lutego 2007 r., I UK 274/06, Lex nr 936836; wyrok SN z 24 stycznia 2006 r., I UK 116/05, OSNP 2007/1

-2/24). W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwestia ta wynika z samego brzmienia art. 68 ust. 1 pkt 3. Wykładnia językowa nie daje podstaw, aby przesuwać daty graniczne powstania całkowitej niezdolności do pracy – ani w stosunku do osób całkowicie niezdolnych do pracy, ani w stosunku do osób jednocześnie niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Sąd Najwyższy wskazał, że gdyby warunek powstania niezdolności do samodzielnej egzystencji w wymienionych w art. 68 ustawy rentowej okresach, nie był wymagany, ustawodawca musiałby poczynić stosowne zastrzeżenia. Brak takich zastrzeżeń oznacza, że warunek ten dotyczy zarówno osób całkowicie niezdolnych do pracy w okresach wymienionych w art. 68 ust.1 pkt 1 lub 2, jak i osób, które są jednocześnie niezdolne do samodzielnej egzystencji. Zdaniem Sądu Najwyższego połączenie obu grup (całkowicie niezdolnych do pracy oraz całkowicie niezdolnych do samodzielnej egzystencji) spójnikiem „lub” oznacza, że warunek dotyczy obu grup (uchwała SN z 7 września 2006 r., II UZP 10/06). Odmienne poglądy pozostają w tej kwestii jedynie wyjątkiem. Również wszelkie wątpliwości nasuwające się w odniesieniu do wykładni funkcjonalnej zostały rozwiązane na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Rozróżnienie na odmienne warunki dla osób całkowicie niezdolnych do pracy i inne dla osób również niezdolnych do samodzielnej egzystencji, nie znajduje w ocenie Sądu Najwyższego uzasadnienia, ponieważ osoby całkowicie niezdolne do pracy z definicji utraciły zdolność wykonywania jakiegokolwiek pracy; w przypadku posiadania lub nabycia odpowiednich kwalifikacji, osoby te mogą wykonywać pracę i zarobkować, jest to jednak wyjątek, a nie reguła.

W ocenie Sądu Najwyższego, wyjątki takie mogą również występować w odniesieniu do osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Sąd Odwoławczy akcentuje nadto, że w doktrynie i judykaturze wskazuje się również, że zasadniczym celem prawa do renty rodzinnej jest dostarczanie środków utrzymania tym dzieciom pracownika (rencisty), które w związku z kształceniem

w szkole nie wykonują pracy stanowiącej źródło utrzymania. W odniesieniu do osób całkowicie niezdolnych do pracy i również w odniesieniu do osób jednocześnie niezdolnych do samodzielnej egzystencji, prawo do renty rodzinnej przysługuje tylko takiemu dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy, a także niezdolnemu do samodzielnej egzystencji, które nie miało możliwości uzyskania prawa do renty

z tytułu niezdolności do pracy, a więc takiemu, które stało się niezdolne do pracy

w czasie, gdy nie mogło podlegać ubezpieczeniu społecznemu z powodu wieku

lub uczęszczania do szkoły. Z ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczona w momencie powstania całkowitej niezdolności do pracy już dawno nie była dzieckiem i pracowała zawodowo przez długi okres. Na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że ubezpieczona nie została zakwalifikowana podczas nauki w szkole do I albo II grupy inwalidzkiej, co z pewnością miałyby miejsce, gdyby jej sytuacja zdrowotna nie pozwalała w ogóle na podjęcie zatrudnienia.

Reasumując, w niniejszej sprawie ani stan faktyczny, ani stan prawny, nie dawały Sądowi I instancji podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji wojskowego organu rentowego.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonej.

SSO del. Beata Górka SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Barbara Białicka